KATARZYNA CITKO¹

Karolina Wierel, *Księga w nie-ludzkim świecie. Motyw Księgi w postapokaliptycznych przekazach literackich i filmowych przełomu XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2019, ss.451

Książka Karoliny Wierel zatytułowana: *Księga w nie-ludzkim świecie. Motyw Księgi w postapokaliptycznych przekazach literackich i filmowych przełomu XX i XXI wieku* jest interesującą opowieścią o „kompleksie omnipotencji człowieka”, wyrażającym się w tworzeniu i prezentacji tego, co jest upragnione i niemożliwe do osiągnięcia zarazem. Autorka zauważa we wstępie:

Owa ludzka „przypadłość” skłaniać może do myślenia o kulturze i jej historii jako narracji opisującej dążenia istoty ludzkiej ku wszechwiedzy. Konsekwencją niemożliwego do osiągnięcia stanu omnipotencji przez człowieka jest wytworzenie przez niego różnorodnych metafor, za pomocą których opowiada on o pragnieniach „niemożliwego”. Jednym z motywów wyrażających ludzkie dążenie ku omnipotencji jest motyw Księgi (Wierel, 2019, s. 9).

Autorka proponuje definicję Księgi rozumianej jako medium, które jest kreowane przez transwersalny rozum jako nośnik znaczeń w procesie komunikacji (także pomiędzy kulturami), w którym to procesie podejmowana jest refleksja nad człowiekiem i jego kondycją, światem, kosmosem, życiem, przyrodą. Księga może być więc rozumiana jako zapis i odczytywanie znaczeń świata, charakterystyczne dla różnych tradycji kulturowych. Motyw Księgi w analizowanych przez autorkę

¹ Katarzyna Citko, Instytut Studiów Kulturowych, Uniwersytet w Białymstoku, Polska, e-mail: k.citko@uwb.edu.pl, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-7246-6921>.

postapokaliptycznych tekstach literackich i filmowych jest „słowem-kluczem”, symbolem obrazującym krytyczne przedstawienie kultury i świata „sprzed katastrofy”. Jedną z istotnych cech konstytuujących ów świat jest skryptyzm, rozumiany za Royem Harrisem (Harris, 2014, s. 14) jako tekstocentryczny mit języka kultur Zachodu. Szukając odpowiedzi na pytanie, jaką rolę pełni symbolika Księgi w utworach o charakterze postapokaliptycznym, autorka stwierdza, że skryptyzm stanowi diagnozę kryzysu i końca cywilizacji Zachodu, wyrażaną poprzez przywołanie imaginarium Księgi. Słowo pisane utożsamiane jest bowiem z porządkiem świata istniejącego przed apokalipsą, który nadaje mu sens, ale zarazem przyczynia się do jego kryzysu i upadku.

Księga jest więc sposobem odczytywania świata, jego interpretacją, „wielką metaforą”, a także, co wynika z rozważań autorki zawartych w trzecim rozdziale jej rozprawy, fenomenem o charakterze transmedialnym, i to nie tylko ludzkim – a więc ponadludzkim, a nawet wręcz nie-ludzkim; rozważania na temat funkcjonowania człowieka w świecie nie-antropocentrycznym zamieszczone zostały w pierwszym rozdziale książki. Rozdział drugi zawiera opis imaginarium Księgi i jej typologię, natomiast rozdział czwarty stanowi analiza i interpretacja wybranych przez autorkę literackich źródeł wyobraźni postapokaliptycznej oraz filmowych obrazów postapokalipsy przełomu XX i XXI wieku.

Sięgając po tak ambitnie zamierzoną rozprawę, czytelnik może spodziewać się intelektualnej uczty. Tym bardziej że autorka deklaruje, i rzeczywiście wykorzystuje w swojej pracy, różnorodną argumentację wielu podejść badawczych: posthumanizmu, transhumanizmu i nowej humanistyki, teorii ekologicznych i koncepcji filozoficznych, w tym także o charakterze myślenia utopijnego, dystopijnego, apokaliptycznego. Rzeczywiście, podjętych wątków jest wiele, co z jednej strony daje solidną podbudowę dla analizy konkretnych, wybranych dzieł literackich i filmowych, z drugiej strony natomiast, wpływa na znaczącą dysproporcję w układzie rozprawy, w której część teoretyczna zdecydowanie góruje nad częścią analityczno-interpretacyjną.

Szczególnie starannie opracowany jest motyw Księgi, zgodnie zresztą z tematyką rozprawy określoną w jej tytule. Karolina Wierel konstruuje, w oparciu o wybrane źródła, szczegółową typologię Księgi, opartą o rozważania Ernsta Curtiusa (Curtius, 2005) i własną refleksję. Autorka wymienia i poddaje analizie księgi boskie, święte, magiczne, kultowe, opisuje także Księgę Natury, Księgę Rozumu, Księgę Życia, Jedyną Księgę, Księgę Otwartą oraz Księgę Wszechświata. Opisy są szczegółowe i barwne, poparte odwołaniami do literatury źródłowej, ale czasami autorka myli pojęcia, a niekiedy wręcz mija się z prawdą, jak w przypadku twierdzenia zaczerpniętego od Curtiusa, że chrześcijaństwo jest religią Świętej

Księgi. Chrześcijanie nie uważają bowiem wcale Pisma Świętego za księgę objawioną, a więc taką, której autorstwo przypisuje się Bogu, lecz za księgę natchnioną przez Ducha Świętego i napisaną przez konkretne postacie historyczne.

Pojęcie Świętej Księgi jako tekstu, którego autorem jest Bóg, odnajdziemy w islamie. Jacek Salij przypomina w tym kontekście:

Muzułmanie chętnie nazywają siebie ludem Księgi, islam zaś lubią nazywać religią Księgi. Kiedy zaś chcą komplementować chrześcijan lub żydów – lubią przypomnieć, że zaszczytna nazwa religii Księgi jest w Koranie przyznana nie tylko islamowi, ale również judaizmowi oraz chrześcijaństwu (Salij, 2011).

Salij zwraca równocześnie uwagę, że według Koranu żydzi i chrześcijanie sfałszowali otrzymaną od Boga Księgę, co podkreśla między innymi sura 3,78. Dlatego, pozornie uznając Torę i Ewangelię za Święte Księgi, islam odcina się całkowicie od ich tekstów, uważając je za fałszerstwo.

Również w Posynodalnej Adhortacji apostołskiej *Verbum Domini. O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* Ojca Świętego Benedykta XVI znajdziemy wyraźne sprostowanie funkcjonującego w tradycji kulturowej błędu utożsamiania chrześcijaństwa z religią Księgi:

Słowo Boże wyraża się zatem w ciągu całych dziejów zbawienia, a w pełni w tajemnicy wcielenia, śmierci i zmartwychwstania Syna Bożego. Następnie słowem Bożym jest przepowiadanie Apostołów, posłusznych poleceniu zmartwychwstałego Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15). A więc słowo Boże jest przekazywane w żywej Tradycji Kościoła. Na koniec, słowem Bożym, poświadczonym i natchnionym przez Boga, są święte Pisma, Stary i Nowy Testament. Wszystko to pozwala nam zrozumieć, dlaczego w Kościele otaczamy wielką czcią święte Pisma, chociaż wiara chrześcijańska nie jest „religią Księgi”: chrześcijaństwo jest „religią słowa Bożego”, nie „słowa spisanego i milczącego, ale Słowa Wcielnego i żywego”. Dlatego Pismo należy głosić, słuchać go, czytać, przyjmować i przeżywać jako słowo Boże, w ślad za Tradycją apostołską, od której jest nieodłączne (Benedykt XVI, 2010).

Także w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, który jest podręcznym kompendium wiedzy o chrześcijaństwie nie tylko dla osób wierzących, ale dla wszystkich zainteresowanych, w rozdziale 2, artykule 3, paragrafie 108 czytamy:

Wiara chrześcijańska nie jest jednak „religią Księgi”. Chrześcijaństwo jest religią „Słowa” Bożego: „Słowa nie spisanego, lecz Słowa Wcielonego i żywego” (KKK, 1994).

To ostatnie określenie zostało zaczerpnięte z tekstu Św. Bernarda z Clairvaux *Homilia super missus est*. Tymczasem Karolina Wierel na stronie 154 swojej rozprawy pisze:

W każdym z przywołanych przykładów tekstów o boskim pochodzeniu (*Tora, Biblia, Koran*) mamy do czynienia z przekonaniem o nadludzkim pochodzeniu treści i samej księgi (Wierel, 2019).

Pomijając fakt, że autorka zdaje się zamiast Ewangelii używać omyłkowo określenia: Biblia (ponieważ to Ewangelia jest Pismem Świętym dla chrześcijan, zaś Tora jest zbiorem pierwszych pięciu ksiąg hebrajskiej Biblii; mamy także Torę talmudyczną, czyli jej ustną wersję), stwierdzenie przez nią sformułowane jest prawdziwe jedynie w odniesieniu do Koranu. Co prawda opisując niebiańskie (boskie) księgi, autorka powołuje się na pracę Jeana Daniélou dotyczącą teologii judeochrześcijańskiej (Daniélou, 2002), ale miesza i przeinacza opisane w niej fakty. Rzekomym dostarczycielem dowodów na Boskie autorstwo Pisma Świętego Nowego Testamentu ma być przywołany na stronie 153 prorok Euzebiusz (sic!), przedstawiciel heterodoksyjnych elkasaitów, który twierdzi, że otrzymali oni księgę, która wręcz spadła im z nieba. Euzebiusz nie był prorokiem, tylko pisarzem, teologiem i historykiem chrześcijańskim, a mniej więcej od 313 roku biskupem Cezarei w Palestynie. Był on autorem słynnej *Historii kościelnej*, w której przedstawił dzieje Kościoła od jego założenia do czasów mu współczesnych; dzięki niemu znamy dziś wiele istotnych faktów z pierwszych lat chrześcijaństwa. Natomiast elkasaita to przedstawiciele starożytnej gnostyckiej sekty założonej przez żyjącego za czasów Trajana, czyli na przełomie I i II wieku Elkazaia (według różnych źródeł: Elchasaí, Elksaí, Elkesaitaí). Elkazai twierdził, że objawił mu się Syn Boży w postaci ogromnego anioła po to, aby przekazać mu Świętą Księgę (motyw ten i jego „potwierdzenie” znajdziemy u Hipolita, który nie był, jak twierdzi Wierel, „przedstawicielem judeochrześcijańskiego odłamu religijnego”, tylko ojcem i świętym Kościołów katolickiego i prawosławnego). Aniołowi towarzyszył drugi, będący siostrą pierwszego i jednocześnie Duchem Świętym. Apokryfy elkasaitów nie zachowały się do dzisiaj, a głównymi źródłami wiedzy o nich są informacje zawarte w pismach Orygenesesa (którego wielbicielem i zarazem uczniem jego najlepszego ucznia, Pamfila, był Euzebiusz).

Pomieszanie przez Karolinę Wierel opisywanych u Jeana Daniélou tekstów o charakterze gnostyckim, apokryficznym, ksiąg mądrościowych i apokaliptyki żydowskiej z chrześcijańskim Pismem Świętym powoduje kolejne nieporozumienia, związane chociażby z imaginariem Księgi Życia. Wierel pisze:

Motyw ukrytej Księgi Życia powraca w Apokalipsie św. Jana pod postacią małej zapieczętowanej książeczki, której nikt nie może otworzyć poza zwycięskim Barankiem. Ludzie i aniołowie chcą ją przeczytać, ale nie umieją i nie rozumieją, jeżeli nawet uda im się ją otworzyć. Nikt nie ośmieli się patrzeć na zapieczętowany tekst, lecz wszyscy usiłują pojąć jego treść i oczekują, aby dowiedzieć się, w jaki sposób go rozszyfrować. Wskazuję ten motyw jako ważny element kształtujący kompleks omnipotencji, który w imaginariu postapokaliptycznym jest jednym z powodów katastrofy i prowokuje do snucia wizji nowego przymierza. Pragnienie wiedzy pomimo świadomości ograniczeń i zakreslenia sfery *sacrum* przez siedem pieczęci nie powstrzymuje ludzi przed ich złamaniem, czego ślady stanowią narracje o świecie po końcu człowieka (Wierel 2019, s. 152–153).

Księga opisana przez Świętego Jana w Apokalipsie nie ma wyglądu małej książeczki; jest to zwój zapisany wewnątrz i na odwrocie, opieczetowany siedmioma pieczęciami (Ap 5,1). Natomiast mała książeczka pojawia się w Apokalipsie w 10 rozdziale i jest symbolem prorockiej misji autora Objawienia, czyli Świętego Jana (Ap 10,11). Motyw książki, którą obdarowany nią prorok musi spożyć i która „w ustach jest słodka jak miód”, lecz wnętrzości „napełnia goryczą” (Ap 10,9), występuje także w Starym Testamencie u Ezechiela (Ez 2,8n) i również wiąże się z misją głoszenia Słowa Bożego. Symboliczna gorycz i słodycz może być nawiązaniem do Boskiego *pathos* odczuwanego przez proroków, w rozumieniu tego terminu przez Abrahama J. Heschela (Heschel 2014).

Zwój opatrzony siedmioma pieczęciami jest Księgą Przeznaczeń, którą Bóg wręcza zwycięskiemu Barankowi, czyli Chrystusowi. Tylko On jest godzien złamać pieczęcie (Ap 5,9) i On to czyni, a nie ludzie, jak wynikałoby z rozważań Karoliny Wierel. Baranek otwiera Księgę zawierającą wolę Najwyższego, bo On sam stanowi i wypełnia jej treść.

W tym miejscu dochodzimy do najważniejszego punktu naszych rozważań. Jezus Chrystus jest dla chrześcijan Słowem Bożym, Słowem Wcielonym, Logosem. W Nowym Testamencie o Synu Bożym jako Słowie Wcielonym pisze Św. Jan: w Apokalipsie (Ap 19,13), w Pierwszym Liście (1 J 1,1) i w Prologu do Ewangelii

(J 1,1–3; 14). Opis działalności Jezusa Chrystusa jako Słowa, Światłości i Życia Jan rozpoczyna od stwierdzenia:

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, [z tego], co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła (J 1, 1–5).

Słowo w Prologu Ewangelii według Świętego Jana należy rozumieć jako najwyższą formę Objawienia Bożego – czyli mówienia Boga do ludzi, już od pierwszego słowa stwórczego (por.: Księga Rodzaju) aż do najwyższego jego przejawu w Jezusie Chrystusie (por.: List do Hebrajczyków 1, 1–2). Religia chrześcijańska nie jest religią Księgi, jest religią Słowa Bożego – objawionego i wcielonego w Jezusie Chrystusie.

Gdyby autorka *Księgi w nie-ludzkim świecie...* przyjęła ten punkt widzenia, jej rozważania na temat ludzkiego marzenia o omnipotencji, wyrażanego w literackich i filmowych przekazach postapokaliptycznych, zyskałyby dodatkowy walor, wzbogacający metaforę motywu Księgi. Nieograniczone dążenie człowieka do panowania nad światem, które w efekcie przynosi zagładę i rzeczywistość „po katastrofie”, związane jest nie tylko z chęcią uzyskania wszechwiedzy (która wyrażana jest przez różnorodne imaginaria Księgi), ale także z uzurpowaniem sobie zajęcia miejsca Logosu, czyli Boga, i usunięcia Go na śmietnik historii. Księga byłaby w takim ujęciu reprezentacją wszelkich źródeł wiedzy o charakterze wręcz Boskim, natomiast Słowo odpowiadałoby Boskiemu porządkowi, dającemu władzę nad stwarzaniem i podtrzymywaniem istnienia świata.

Przyjęcie przez Karolinę Wierel motywu Słowa jako elementu istotnego dla kreacji postapokaliptycznych światów wzbogaciłoby analizę i interpretację przywoływanych przez nią w opisach tekstów. Przyjrzyjmy się pokrótce konkretnym przykładom wybranych przez autorkę dzieł literackich. Zarówno *Przypowieść o siewcy*, jak i *Przypowieść o talentach* Octavii E. Butler przywołują postmodernistyczną wersję zbawienia, a więc wcielenia Słowa, nie tylko zapisu tworzonej tradycji świata po katastrofie w formie Księgi. Butler gra dogmatami wiary chrześcijańskiej, w roli Baranka – Zbawiciela, obsadzając młodą czarnoskórą dziewczynę; jej postać jest wcieleniem Logosu, ona zaś sama konstruuje nową religię na wzór Ewangelii Jezusa Chrystusa. Również bohaterka *Przypowieści o talentach* tworzy wokół siebie wspólnotę na wzór tej, którą powołał Jezus, wybierając swoich uczniów.

W analizowanym przez Wierel utworze Michela Houellbecq'a *Możliwość wyspy* opisany został postludzki świat z występującym w nim motywem Księgi, ale pojawia się w nim również metafora Słowa, zdegradowana i zanegowana już na początkowych kartach powieści, na których autor obwieszcza, że „wbrew obiegu opinii, Słowo nie leży u początku świata”. Księga jako tekst „literatury oralnej”, a więc Słowo, występuje również w dylogii Dmitra Glukhovskiego *Metro 2033* i *Metro 2034*. W utworach tych ludzie po katastrofie wracają do prapoczątków, gdy świat był stwarzany przy pomocy Boskiego Słowa. Odżywa ono w pragnieniach bohaterów chcących wykreować epickie opowieści o herosach postapokaliptycznych. W *Roku Potopu* Margaret Atwood opisuje wizję Rajskiego Ogrodu i prapoczątków ziemi, którą Bóg stworzył z nicości za pomocą wypowiedzianych słów. Wizja Ogrodu przywołuje obrazy utraconego piękna, harmonii i porozumienia z Bogiem przy pomocy pierwotnego, Adamowego języka. Ogród został zniszczony przez „szkodników”, którzy sprowadzili katastrofę, uzurpując sobie prawo do zajęcia miejsca Boga. Szansą na odrodzenie Ogrodu jest powrót do Słowa, jako możliwości kreowania nowej rzeczywistości. Także w powieści *MaddAddam* Margaret Atwood snuje rozważania nad degeneracją moralną i upadkiem człowieka, osadzając je w kontekście dyskusji o relacji pisma do słowa i mowy.

Również w analizowanych przez Karolinę Wierel filmowych przykładach postapokalipsy motyw Słowa jest istotnym kontekstem interpretacyjnym. Obecność odwołań do Logosu rozumianego jako Drugiej Osoby Boskiej jest istotnym komponentem trylogii Andy'ego i Larry'ego Wachowskich *Matrix*, pełni ważną rolę w filmie Andrieja Tarkowskiego *Stalker*, a także stanowi nieodłączny składnik konstrukcji postaci głównego bohatera filmu Alberta i Allena Hughes *Żywa Księga Słowa Bożego*. Protagonista tego filmu, Eli („będący cyberpunkową wersją starotestamentowego proroka Eliasza” – K. Wierel), jest posiadaczem i strażnikiem ostatniego na ziemi egzemplarza Biblii; w wyniku wielokrotnej lektury jej tekstu nauczył się Biblii na pamięć, stając się tytułową żywą Księgą Słowa Bożego. Eli jest niewidomy, a egzemplarz Pisma Świętego będący w jego posiadaniu został zapisany alfabetem Braille'a. Symboliczne znaczenie słowa żywego, wypowiedzanego, głoszonego zauważa także Karolina Wierel, pisząc:

Przeniesienie w filmie sposobu komunikacji ze wzroku na dotyk i słuch czyni z niewidomego Eli ekwiwalent tekstu biblijnego, »żywą świętą Księgę«. W ten sposób człowiek zostaje ponownie uświęcony w zdehumanizowanym świecie po końcu świata (Wierel 2019, s. 387).

Eli staje się „żywą Księgą”, na wzór Baranka Bożego z Apokalipsy Świętego Jana, który dzięki złożonej Ofierze na krzyżu jest godzien odczytać zapieczętowaną Księgę. Słowo jako odwieczny Logos staje się ważnym elementem konstruowania i odczytywania postapokaliptycznego świata ukazanego w filmie braci Hughes.

Nawet z tych pobieżnie przytoczonych przykładów wyłaniają się różnorodne bogate możliwości odczytania tekstów literackich i filmowych przy użyciu odwołań do symboliki Słowa/Logosu, znacznie bardziej pojemne interpretacyjnie niż poszukiwanie tropów związanych jedynie z imaginariem Księgi. Jednakże zamiast wprowadzić do swoich rozważań konteksty związane z chrześcijańską koncepcją Słowa wcielonego, autorka stosuje ekwilibrystkę w postaci utożsamiania medium Księgi nie tylko z utrwalonym przez pismo tekstem, ale także z formami komunikacji i przekazu sensów o charakterze słowa mówionego, oralności, opowiadania czy przypowieści.

W podsumowaniu swojej rozprawy Karolina Wierel zauważa, że motyw Księgi, jako imaginariem uniwersalne i wciąż obecne w kulturze, może stać się antidotum na niestabilność, czyli płynność postmodernistycznej kultury i cywilizacji. Tym bardziej powrót do Słowa jako Logosu porządkującego chaos może stać się czytelnym znakiem możliwości ocalenia przed apokaliptyczną zagładą człowieka i Ziemi.

Bibliografia

- Benedykt XVI (2010). *Posynodalna Adhortacja apostolska Verbum Domini. O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*. Poznań: Pallotinum.
- Chat, E. (2008). Logos – Słowo Odwiecznym Bogiem w Trójcy Świętej. *Kieleckie Studia Teologiczne*, 7, s. 7–25.
- Curtius, E.R. (2005). *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*. Tłum. A. Borowski, wyd. II poprawione. Kraków: Universitas.
- Daniélou, J. (2002). *Teologia judeochrześcijańska: historia doktryny chrześcijańskiej przed Soborem Nicejskim*. Tłum. S. Basista. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Harris, R. (2014). *Racjonalność a umysł piśmienny*. Tłum. M. Rakoczy. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Heschel, A.J. (2014). *Prorocy*. Tłum. A. Gorzkowski. Kraków: Esprit.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (2012). Praca zbiorowa, wyd. II. Poznań: Pallotinum.
- Salij, J. (2011). Chrześcijaństwo religią Księgi? *W Drodze*, 4 (452). Pobrano z: <http://www.miesiecznik.wdrodze.pl/index.php?mod=archiwumtekst&id=11099#.XRvI9f4wjIW>.